

# Życie po śmierci

## Przedmowa

Zadaniem artykułu jest ukazać istnienie życia po śmierci ciała materialnego na przykładzie przypowieści o bogaczu i łazarzu.

## Wstęp

Biblia w wielu miejscach naucza o życiu po śmierci ciała materialnego. Jest ona zawarta w nauczaniu o Królestwie Bożym, istnieniu Nieba, piekła, czyśćca, duszy w ciele człowieka, a nawet w naukach o zbawieniu i potępieniu. Dodatkowo występuje ona także w niektórych przypowieściach, którymi to zajmę się w tym artykule.

## Nawiązania do życia po śmierci

Artykuły opisujące nauczanie Biblii o życiu pośmiertnym:

czyśćciec

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Czyszczenie.pdf>

zbawienie

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Zbawienie.pdf>

Królestwo Boże

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Nowy%20swiat.pdf>

dusza

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Dusza.pdf>

potępienie

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Potępienie.pdf>

Niebo

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Niebo.pdf>

## Łono Abrahama

Określenie „łono Abrahama” występuje tylko w Nowym Testamencie, i tylko w jednym miejscu — w przypowieści o bogaczu i łazarzu. Z kontekstu otaczającego tekstu można wywnioskować, że jest to miejsce wytchnienia do którego trafił Abraham i łazarz (nie chodzi tu jednak o brata Marty wskrzeszonego przez Jezusa — zbieżność imion). Nic więcej o tym miejscu nie wiadomo. Można natomiast go kojarzyć z Królestwem Bożym [Mt 8, 11], [Łk 13, 28] przygotowanym nam ludziom od założenia świata [Mt 25, 34]. Szczegółowe nauczanie Biblii o tymże królestwie, zawarłem w wyżej wymienionym artykule o Królestwie Bożym.

W żydowskim Talmudzie, który w judaizmie pełni rolę zbliżoną do katolickiego katechizmu, określenie „łono Abrahama, Izaaka i Jakuba” również występuje i także tylko 1 raz.

Współcześnie określenie „łono Abrahama” funkcjonuje tylko w powiedzeniu: „Przeniósł się na łono Abrahama” wypowiedzianym gdy ktoś umrze.

## Otchłani

Szczegółowe nauczanie Biblii dotyczące Otchłani zawarłem w artykule o piekle:

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20Piekielno.pdf>

## Przypowieść o bogaczu i łazarzu

Zacznijmy od zapoznania się z treścią tej przypowieści:

„Żył pewien człowiek bogaty, który ubierał się w purpurę i bisior i dzień w dzień ucztował wystawnie. U bramy jego pałacu leżał żebrak pokryty wrzodami, imieniem łazarz. Pragnął on nasycić się odpadkami ze stołu bogacza. A także psy przychodziły i lizały jego wrzody. Umarł żebrak, i aniołowie zanieśli go na łono Abrahama. Umarł także bogacz i został pogrzebany. Gdy cierpiac meki w Otchłani, podniósł oczy, ujrzał z daleka Abrahama i łazarza na jego łonie. I zawołał: Ojczy Abrahamie, ulituj się nade mną i przyslij łazarza, aby koniec swego palca umoczył w wodzie i ochłodził mój język, bo strasznie cierpię w tym płomieniu. Lecz Abraham odrzekł: Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a łazarz w podobny sposób – niedolę; teraz on tu doznaje pociechy, a ty meki cierpisz. A ponadto między nami a wami zionie ogromna przepaść, tak że nikt, choćby chciał, stąd do was przejść nie może ani stamtąd nie przedostają się do nas. Tamten rzekł: Proszę cię więc, ojczy, poślij go do domu mojego ojca. Mam bowiem pięciu braci: niech ich ostrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce meki. Lecz Abraham odparł: Mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają! Nie, ojczy Abrahamie – odrzekł tamten lecz gdyby ktoś z umarłych poszedł do nich, to się nawrócą. Odpowiedział mu: Jeśli Mojżesza i Proroków nie słuchają, to choćby ktoś z umarłych powstał, nie uwierzą.” [Łk 16, 19-31]

## Miłosierdzie

Czytając powyższą przypowieść, już na samym początku dostrzegamy bardzo bogatego człowieka. Od razu na myśl przychodzi słowa Jezusa mówiące, że łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu dostać się do królestwa niebieskiego. To zaś powoduje, że nim przeczytamy zdanie drugie, już domyślamy się, że ów bogaty człowiek będzie symbolizować kogoś nie przestrzegającego nauk Jezusa, który z tytułu swego bogactwa będzie mieć trudność ze zbawieniem się. Gdy doczytamy tekst do końca, zobaczymy, że w swych przypuszczeniach nie myliliśmy się, ale przyczyną jego potępienia nie było posiadanie bogactwa, a to, że żyjąc dostatnio, nie wspomagał łazarza potrzebującego wsparcia trudów życia. Bogacz nie dał mu ani nic do picia, ani nic do jedzenia. Gdy było zimno, nie przyodził go, ani do swego domu w gościnie nie przyjął. Nie zajął się też, poszukianiem lekarza, który by wyleczył jego wrzody. Nie czynił wobec niego miłosierdzia i właśnie to stało się przyczyną jego potępienia, a nie samo to, że miał bogactwo. Można wysnuć pytanie, czy jednak za nie czynienie miłosierdzia można zostać potępionym? Na to pytanie odpowiada osobiście Jezus:

„Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny, przygotowany diabłu i jego aniołom! Bo byłem głodny, a nie daliście Mi jeść; byłem spragniony, a nie daliście Mi pić; byłem przzybyszem, a nie przyjęliście Mnie; byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie. Wówczas zapytają i ci: Panie, kiedy widzieliśmy Cię głodnym albo spragnionym, albo przybyszem, albo nagim, kiedy chorym albo w więzieniu, a nie usłużyliśmy Tobie? Wtedy odpowie im: Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, tegoście i Mnie nie uczynili. I pójdą ci na wieczną karę, sprawiedliwi zaś do życia wiecznego.” [Mt 25, 41-46]

Słowa „czego nie uczyniliście jednemu z tych najmniejszych, te goście i Mnie nie uczynili” idealnie nawiązują do ów Łazarza. Bogacz wobec niego nie czynił uczynków miłosierdzia, więc automatycznie nie okazywał mu miłości. Nie okazując mu miłości, automatycznie nie realizował 2-giego przykazania miłości. To zaś spowodowało, że został potępiony, a nie bogactwo jakie posiadał. Gdyby swym bogactwem dzielił się z ludźmi potrzebującymi, z tego powodu nie zostałby potępiony. Samo bogactwo potępienia na człowieka nie ściąga. Można być człowiekiem bogatym i żyć zgodnie z Bogiem (przykładem jest Józef z Arymatei), ale trzeba nadmiarem swego bogactwa, dzielić się z ludźmi, którzy cierpią niedostatek. Czyniąc tak, utracimy część swego bogactwa materialnego, ale powiększymy swe bogactwo duchowe. Tylko ten typ bogactwa zabierzemy ze sobą na drugi świat. Nic materialnego stąd nie weźniemy.

Do sprawy dzielenia się nadmiarem swego bogactwa nie podchodzimy na zasadzie „Ja przecież nie jestem bogaty. Jest cała masa ludzi bogatszych ode mnie. Oni są bogaci. Ja podłóg nich jestem biedny, choć niedostatku nie cierpię. Nauka Jezusa o dzieleniu się swym bogactwem mnie nie dotyczy.” Tego typu myślenie to błąd. Idąc tym tokiem rozumowania, dojdziemy do osób, które naprawdę są bogate, a także powiedzą „W innych państwach są ludzie jeszcze bogatsi ode mnie. Ja podłóg nich jestem biedny, choć niedostatku nie cierpię.” Gdy zaś dojdziemy do osób które już tak o sobie powiedzieć nie będą mogły, okaże się, że one swym bogactwem także nie będą się dzielić z ludźmi cierpiącymi niedostatek, bo są np. ateistami i nauki Jezusa ich nie obchodzą. Zatem do kogo jest skierowana ta nauka Jezusa? Czyż nie do Ciebie czytelniku?

### Przesłanie 01 — realizowanie uczynków miłosierdzia

Mamy czynić miłosierdzie, a dzięki temu będziemy okazywać miłość zarówno Bogu (bo będziemy czynić to przez wzgląd na Niego) oraz bliźniemu swemu. Bogacz tego nie czynił. Został potępiony. My też możemy zostać potępieni, jeśli miłosierdzia czynić nie będziemy. Gdy więc wyjdziemy na ulicę i zobaczymy kogoś w potrzebie (nie koniecznie żebraka), pomóżmy mu. Nie przechodźmy obojętnie. Przypomnijmy sobie miłosiernego Samarytanina. Naśladujmy go. Nie bądźmy skupieni tylko na samych sobie jak ten bogacz-sknera. Bogactwo do Boga nie prowadzi, choć można być bogatym i żyć zgodnie z Nim. Strośmy od nadmiaru bogactwa. Dzielimy się jego nadmiarem z potrzebującymi, i nie tylko nim, ale także wszystkim innym czego potrzebujący w danej chwili oczekuje. Niech on nam mówi czego potrzebuje. Nie uszczęśliwiamy go na siłę czymś, czego on nie chce. Pamiętajmy, że miłosierdzie to nie tylko dawanie komuś pieniędzy, czy przebaczenie win. Miłosierdzie można okazywać na różne sposoby.

Przykłady miłosierdzia:

- ukazywanie sposobów zaoszczędzenia pieniędzy (bezpłatne konto bankowe zamiast konta płatnego, zmiana dostawcy usług telefonicznych na dającego lepszą ofertę za mniejsze pieniądze, likwidacja telewizji kablowej, zastąpienie dwóch telefonów komórkowych jednym telefonem, itd.)
- wskazywanie adresów noclegowni, miejsc pomocy społecznej itd.
- bezpłatne lub po obniżonej cenie, zawiezenie osoby cierpiącej niedostatek w wyznaczone przez nią miejsce (warto jednak unikać nadużyć ze strony takich osób, by nie doszło do tego, że będziemy je wozić bezpłatnie każdego dnia w jakieś miejsce, tylko dla ich kaprysu)
- całkowite lub częściowe sponsorowanie ponoszonych kosztów np. wyżywienia, czynszu, opłat związanych z użytkowaniem mieszkania itd.
- wspomaganie finansowe (np. w gotówce lub przelewem na konto bankowe)
- umarzanie długów wobec nas lub częściowe ich darowanie.
- przebaczenie niewłaściwego zachowania wobec nas.

### Życie pozagrobowe

Rozmowa bogacza z Abrahamem toczy się w zaświatach, a nie za ich życia na Ziemi.

### Przesłanie 02

Otchłań (piekło) jest miejscem realnym, a nie symbolicznym.

### Potępienie

Kolejną rzeczą jaką się zauważa czytając tę przypowieść o bogaczu i Łazarzu jest potępienie, czyli trafienie do miejsca wiecznych cierpień, i niemożność przedostania się z niego na tzw. łono Abrahama. Rozważając je, zastanówmy się, czy jedynie za brak miłosierdzia wobec bliźniego swego, można na siebie ściągnąć potępienie? Chciałoby się powiedzieć, że na potępienie zasługuje tylko ktoś, kto notorycznie obraża Boga, a nie ktoś kto nie wypełnia tylko jakiejś jednej nauki Jego. Nic jednak bardziej mylnego. Na potępienie zasługuje każdy, kto popełnił choćby jeden grzech:

„Gdy bowiem jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów.” [Rz 5, 16]

Jeśli więc ktoś za życia nie prowadził życia miłego Bogu, to Bóg może nie chcieć udzielić mu swego miłosierdzia, a co za tym idzie, łaski dającej zbawienie. Przypomnę też słowa:

„(...) bo Ja wyświadczam łaskę, komu chcę, i miłosierdzie, komu Mi się podoba.” [Wj 33, 19]

### Przesłanie 03

Z Otchłani nie można się przedostać na łono Abrahama ani zostać wskrzeszonym na ciele (bogacz prosi Abrahama o posłanie Łazarza do swoich 5-ciu braci; nie prosi o możliwość opuszczenia miejsca w którym się znalazł). Kto raz trafi do Otchłani (do piekła), już nigdy z niego nie wyjdzie. Ani nie wrócić na Ziemię, ani nie przedostanie się na łono Abrahama.

### Sąd

Czytając przypowieść o bogaczu i Łazarzu dowiadujemy się, że bogacz został potępiony. To zaś oznacza, że w pierw musiał zostać osądzony. Spostrzeżeniu jednak często umyka to, że Sądu Ostatecznego jeszcze nie było, gdyż bracia tegoż bogacza dalej żyją na Ziemi. To zaś oznacza, że oprócz Sądu Ostatecznego na końcu świata, wcześniej jest jakiś inny Sąd Boży, który decyduje o potępieniu lub o trafieniu na łono Abrahama, czyli do Królestwa Bożego przygotowanego ludziom od założenia świata [Mt 25, 34].

### Przesłanie 04

Po śmierci ciała materialnego, duch który był w ciele człowieka trafia na Sąd, który albo go potępią albo daje mu wytchnienie w łonie Abrahama. Sąd ten jest realizowany niezależnie od Sądu Ostatecznego który wydarzy się przy końcu świata.

### Cierpienia

Choć przypowieść o bogaczu i Łazarzu nie jest przesadnie długa, to wielokrotnie mówi o ogromie cierpień w miejscu do którego trafił bogacz. Nauka o ogromie cierpień jest zawarta nie tylko w określeniach typu: „straszenie cierpię w tym płomieniu” lub „miejsce męki”, ale także w prośbie skierowanej do Abrahama, by Łazarz choćby „koniec swego palca umoczył w wodzie” i ochłodził jego język. Oczywiście kropelka wody na wiele mu się nie zda, ale on nawet tej kropelki wody nie posiada. Nawet ona, choć mała, na chwilę przyniosłaby mu ulgę. Kropelka wody o którą on prosi, podkreśla siłę jego cierpień i lepiej ukazuje dramat trafienia do tego miejsca.

Niektórzy ludzie myślą sobie „O piekło to mi mówiono jak miałem 8 lat. Teraz dorosłem i wiem, że to była tylko bajka, historyjka zmyślona by dzieci były grzeczne. Nie podoba mi się, że dzieci się straszy piekłem.” Nic jednak bardziej mylnego. Piekło to nie bajeczka do straszenia małych dzieci, lecz realne miejsce cierpień do którego można trafić po śmierci ciała, jeśli dorobek duchowy okaże się niewystarczający do uzyskania zbawienia.

### Przesłanie 05

W Otchłani są ogromne cierpienia.

### Ostrzeżenie

Podczas rozmowy z Abrahamem bogacz mówi „mam pięciu braci”, a nie „miałem pięciu braci”. Choć jest w miejscu cierpień, wypowiada się o nich tak, jakby nadal wśród nich żył. Nie traktuje ich jako wspomnienia z przeszłości. Nie mówi o nich „oni byli moją rodziną tylko na tamtym świecie”. Mówiąc „mam pięciu braci” daje nam do zrozumienia, że choć umarł na ciele, oni są nadal jego rodziną i na nich mu zależy. Prosząc Abrahama by posłał do nich Łazarza, okazuje także więź emocjonalną z nimi, chce ich ostrzec, choć już z nimi nie przebywa.

### Przesłanie 06

Ludzie żyjący na Ziemi powinni robić co tylko mogą, by do tego miejsca cierpień nigdy nie trafić. Oznacza to przestrzeganie 2-ch przykazań miłości.

Przykłady realizowania 2-ch przykazań miłości:

- Nie okradanie nikogo z niczego (także firm przewozowych przy jeźdźeniu „na gapę”). Okrada się tylko kogoś, wobec kogo nie przejawia się miłości.
- Przebaczenie każdemu, każdego przewinienia, nawet i 77 razy [Mt 18, 22] jeśli tylko zajdzie taka możliwość. Miłość wszystko przebacza, wszystko znosi, wszystko przetrzyma [1 Kor 13, 7]. Jeśli więc ktoś nie przebacza, to danemu człowiekowi nie okazuje miłości.
- Nie zabijanie. Jeśli kogoś się zabija, to się go nie miłuje.
- Nie uprawianie cudzołóstwa. Robiąc to, okazuje się brak miłości współmałżonkowi.
- Nie obmawianie nikogo. Czyniąc obmowę ukazuje się brak miłości wobec osoby obmawianej. Analogicznie z oczernianiem i plotkarstwem.

### Dusza

Zauważmy, że zarówno bogacz jak i Łazarz zostali pogrzebani na Ziemi. Mimo to, nadal żyją, a bogacz nawet pamięta, że na Ziemi ma 5-ciu braci.

### Przesłanie 07

W ciele materialnym żyjącym na Ziemi znajduje się duch [1 Kor 2, 11], [Jk 2, 26], który nie umiera wraz z tym ciałem, a jedynie przechodzi do następnego świata. Świat do którego trafia nie zawsze jest lepszy. Zależy to od dorobku duchowego [1 Kor 3, 14-15] jaki ten duch sobie wypracował gdy przebywał w ciele materialnym. Dorobek ten może mu zostać zabrany, o ile nie będzie wystarczająco duży, i dać potępienie na wieki wieków.

### Bogactwo

Bycie bogatym człowiekiem sprawia, że człowiek zaczyna kochać pieniądze, ich zarabianie, pomnażanie itd. a co za tym idzie, zaczyna być sknerą wobec osób cierpiących niedostatek. Choć można być bogatym i miłosiernym ze szczerego serca (nie z chęci pokazania swej miłosierności w telewizji np. tuż przed wyborami samorządowymi, parlamentarnymi lub prezydenckimi), to w myśl słów Jezusa, bogactwo bardzo utrudnia otrzymanie zbawienia:

„Jezus zaś powiedział do swoich uczniów: Zaprawdę, powiadam wam: Bogatemu trudno będzie wejść do królestwa niebieskiego.” [Mt 19, 23]

### Przesłanie 08

Bogactwo mocno utrudnia dostanie się po śmierci ciała, do miejsca wiecznej szczęśliwości.

### Odwrócenie ról

Przypowieść o bogaczu i Łazarzu naucza nas, że kto tu za życia na Ziemi w ciele materialnym cierpi niedostatek, znosi krzywdy lub ogólniej trudy tego życia, po śmierci swego ciała materialnego, trafia do miejsca odpoczynku, wytchnienia. Kto zaś takich trudów nie znosi i żyje wygodnie, dostatnio, ten nie zasłużył sobie na trafienie po śmierci ciała do miejsca odpoczynku. Powiedział to także Duch Święty o Żydach wychodzących z Egiptu, gdy byli kuszani w Meriba:

„Dlatego, jak mówi Duch Święty: Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie, nie zatwardzajcie serc waszych jak podczas buntu, w dzień kuszania na pustyni, gdzie kuli Mnie ojcowie wasi, wystawiając na próbę, chociaż widzieli dzieła moje przez lat czterdzieści. Rozgniewałem się przeto na to pokolenie i powiedziałem: Zawsze błądzą w sercu. Oni zaś nie poznali dróg moich, toteż przysięgłem w swym gniewie: Nie wejdą do mego odpoczynku.” [Hbr 3, 7-11], [Ps 95, 7-11]

Jan zaś napisał do ludzi żyjących jeszcze w ciałach materialnych:

„Nie miłujcie świata ani tego, co jest na świecie. Jeśli ktoś miłuje świat, nie ma w nim miłości Ojca. Wszystko bowiem, co jest na świecie, a więc: pożądliwość ciała, pożądliwość oczu i pycha tego życia, pochodzi nie od Ojca, lecz od świata. Świat zaś przemija, a z nim jego pożądliwość; kto zaś wypełnia wolę Bożą, ten trwa na wieki.” [1 J 2, 15-17]

Jakub Apostoł także napisał słowa w tym samym kontekście:

„Cudzołóżnicy, czy nie wiecie, że przwiązanie ze światem jest nieprzwiązanie z Bogiem? Jeżeli więc ktoś zamierzałby być przyjacielem świata, staje się nieprzyjacielem Boga.” [Jk 4, 4]

Do życia wiecznego prowadzi więc wypełnianie woli Boga, a wolą Boga są 2 przykazania miłości [J 13, 34], [J 15, 12-17], które zawierają m.in. miłość, miłosierdzie, pokorę, cichość, opanowanie, wewnętrzny spokój, przebaczenie itd. Bogacz tych przykazań miłości nie wypełniał w stosunku do Łazarza, choć mógł je wypełniać w stosunku do osób które on sam miłował. Jeśli tak postępował, to na nagrodę w postaci życia wiecznego nie mógł liczyć. Jezus powiedział:

„Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? Badźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.” [Mt 5, 46-48]

Bogacz nie dążył więc do osiągnięcia duchowej doskonałości na wzór Ojca [Mt 5, 48]. Zaznawał rozkoszy życia doczesnego, co po śmierci ciała obróciło się przeciwko niemu. W przypadku Łazarza było odwrotnie. Był pokryty wrzodami, cierpiał niedostatek i przypuszczalnie ludzie bali się do niego zbliżyć. Po śmierci zaś swego ciała materialnego, trafiał do miejsca odpoczynku, wytchnienia, po trudach życia.

## Przesłanie 09

Kto za życia w ciele materialnym nie wypełnia woli Boga, czyli 2-ch przykazań miłości, może sobie nie zasłużyć na miłosierdzie Boga przynoszące łaskę dającą zbawienie, a w rezultacie. To zaś oznacza, że kto miłuje ten świat materialny, po śmierci swego ciała będzie cierpieć męczarnie, a kto teraz za życia w ciele cierpi męczarnie znosząc trudy życia, po śmierci ciała zazna odpoczynku.

## Nauki proroków

Bogacz gdy zobaczył w jakie miejsce trafił, zapragnął nie tylko z niego wyjść, ale także poinformować swych braci o istnieniu takowego miejsca. Abraham zaś mu odparł, że ludzie o tym miejscu wiedzą od Mojżesza i proroków. Wystarczy, że będą ich słuchać. Ich nauczanie może przyczynić się do tego, że w to miejsce nie trafią, ale tylko od nich zależy, czy pod wpływem tego nauczania zmienią się w ludzi miłych Bogu, czy nie.

## Przesłanie 10

Nauczanie o pozagrobowym miejscu cierpienia znajduje się u proroków. Kto tej nauki słucha i dodatkowo wierzy w nią, ten wie o istnieniu takiego miejsca. Co za tym idzie, taki ktoś powinien zacząć pracować nad swoją duchowością by wypełniać wolę Boga we wszystkim czego On oczekuje, a nie tylko w tym, co mu odpowiada.

## Sprawiedliwość

Gdy bogacz rozmawia z Abrahamem na temat męczarni jakie teraz cierpi, nie prosi Abrahama o możliwość opuszczenia tego miejsca w którym się znalazł. Uznaje wyrok który nad nim zapadł za sprawiedliwy, choć cierpi męczarnie. Słowa Abrahama: „Wspomnij, synu, że za życia otrzymałeś swoje dobra, a Łazarz w podobny sposób – niedole; teraz on tu doznaje pociechy, a ty męki cierpisz.” również nas w tym utwierdzają.

## Przesłanie 11

Trafienie do piekła jest wyrokiem sprawiedliwym bez względu na to, że rozumując po ludzku wydaje się nam to niesprawiedliwe.

## Wskreszenie ciała

W tej przypowieści mamy wprost napisane, że nie można przejść z Otchłani na łono Abrahama i z łona Abrahama do Otchłani. Co jednak z przejściem z Otchłani na Ziemię lub z łona Abrahama na Ziemię? Czy jest to możliwe? By odpowiedzieć na te pytania, najpierw zauważmy, że bogacz nawet nie podjął próby proszenia Abrahama o możliwość wrócenia na Ziemię. To zaś nasuwa nam przypuszczenia, że taki powrót z Otchłani nie jest możliwy. Co jednak z powrotem z łona Abrahama na Ziemię? Czytając tekst tej przypowieści dokładnie, zauważymy, że taka możliwość jest. Bogacz prosi Abrahama by ten na Ziemię posłał Łazarza, a to oznacza, że taka możliwość jest. Sam zaś Abraham temu nie zaprzecza, ale uwidacznia bogaczowi, że powrót Łazarza i tak by postępowania jego braci nie odmienił, bo kto nie słucha Mojżesza i proroków, to tym bardziej nie posłucha także zwykłego człowieka, który za życia nie był darzony powszechnym szacunkiem, uznaniem itd. Ludzie nie słuchający Mojżesza i proroków, chcą słuchać jedynie autorytetów. Łazarz w ich oczach nie był autorytetem, więc nawet gdyby został wskrzeszony na ciele, to u odbiorców nie miałby wiarygodności. Zapewne potraktowano by go jako osobę która wymaga tym razem leczenia psychiatrycznego bo doznała jakichś urojeń i mówi o rzeczach nie do pogodzenia z rozumem ludzkim — jak ludziom wytłumaczyć, że kochający Bóg mógłby zsyłać na kogokolwiek tak wielką i straszną karę jaką jest niewątpliwie ogień? Ludzie często nie pojmują czym jest sprawiedliwość w oczach Boga. Próbuje stosować przykłady obrazujące, że takie miejsce cierpienia nie może istnieć, zadając np. pytanie „Czy Ty gdybyś miał dzieci i kochałbyś je z całego serca, a któreś z nich byłoby Ci czasami nieposłuszne, to karałbyś takie swoje dziecko wrzucaniem go w ogień?” W rozumieniu takich ludzi, skoro Biblia naucza, że Bóg jest kochający, to miejsce cierpienia wyposażone w ogień, istnieć nie może. Zatem Abraham słusznie powiedział, że nawet gdyby kto powstał z martwych, i zaświadczał o istnieniu takiego miejsca, to ludzie takiemu nieautorytetowi, i tak nie uwierzą. Gdy spojrzymy na to w jaki sposób podchodzą naukowcy do relacji osób które wróciły do życia, ze stanu śmierci klinicznej, to dojdziemy do wniosku, że choć takich Łazarzy mamy także współcześnie, to też im nie wierzymy i szukamy wytłumaczenia ich doznań w nieznannej dotąd chorobie psychicznej.

## Przesłanie 12

Z Otchłani nie można przedostać się ani na łono Abrahama ani wrócić na Ziemię. Na Ziemię można wrócić tylko z łona Abrahama. Współcześnie taki powrót nazywamy „wskreszeniem ciała” lub „wyjściem ze stanu śmierci klinicznej”.

## Anonimowość

Choć w tej przypowieści występują 3 osoby (nie licząc 5-ciu braci bogacza którzy są tylko wspomniani), to z imienia znamy tylko 2 z nich i co ciekawe akurat te, które znalazły się na łonie Abrahama. Imienia bogacza nie znamy. Jest on dla nas anonimowy.

## Przesłanie 13

Osoba potępiona ma tak niską rangę w oczach Boga, że nawet nie wypada wspominać jej imienia. Potępienie pociąga za sobą poniżenie, zgodnie ze słowami:

„Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.” [Mt 23, 12]

które po sparafrazowaniu brzmią:

„Kto za życia na Ziemi się wywyższa, po śmierci ciała będzie poniżony, a kto za życia na Ziemi się poniża, po śmierci ciała będzie wywyższony.”

## Abraham

Zauważmy, że rozmowa bogacza nie toczy się ani przez chwilę z Łazarzem. Bogacz rozmawia wyłącznie z Abrahamem. To zaś oznacza, że Abraham w tej przypowieści pełni rolę strażnika miejsca do którego trafią osoby miłe Bogu (prawe, sprawiedliwe, Mu posłuszne itd.). Bóg w tej rozmowie jest całkowicie pominięty i pełni rolę jedynie obserwatora.

## Podsumowanie

Bogacz gdy ocknął się gdzie trafił, zapragnął stamtąd wyjść, bo męczarni nie mógł już znieść. Nawet okazał przywiązanie do swego rodzeństwa żyjącego na Ziemi i chciał ich ostrzec przed istnieniem tego miejsca, ale niestety nie dostał na to zgody. Ludzie którzy wówczas żyli na Ziemi wiedzieli o tym miejscu z nauk proroków, ale ich nie słuchali. Zapewne przyjmowali do siebie, że ci prorocy tak nauczają, ale ich naukom nie dawali wiary. Przypuszczalnie uznawali, że to bzdury i wymysły, być może nawet do straszenia małych dzieci by były grzeczne. Mylili się. Mamy teraz XXI wiek. Żyjemy kilka tysięcy lat po Jezusie który tę przypowieść opowiedział. Wiemy o istnieniu piekła także od Niego, a nie tylko od proroków starotestamentowych. Czy jednak w codziennym naszym życiu nie postępujemy jak opisany bogacz? Czy na co dzień czynimy miłosierdzie wobec bliźniego swego? Czy każdego dnia wypełniamy oba przykazania miłości? Jeśli nie, to gdzie możemy trafić po śmierci ciała? Czy oby na pewno będzie to łono Abrahama (Królestwo Boże)?

Póki żyjemy na Ziemi, dbajmy o naszą duchowość, a nie o dobra materialne. Starajmy się przypodobać Bogu, a nie własnym żądom. Piekło to realne miejsce cierpień, a nie coś symbolicznego.

Autor: Xdm  
wrzesień 2013

e-mail: 55Xdm55+Biblia@gmail.com

Kolejny artykuł z serii „Nauki Jezusa”:

<http://biblijna.strefa.pl/Biblia%20-%20nauki%20Jezusa%20-%20przypowieść%20o%20niesprawiedliwym%20sedzi%20i%20natretnej%20wdowie.pdf>